

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:
Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółd. z o.o.
Adres redakcji i administracji:
Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64.
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 202.

Leszno, wtorek, dnia 3 września 1929 r.

Rok X.

Z drugiej półkuli.

Psychologia kobiet i mądrość ameryk. kupca.
6-piętrowe pudełeczka. — 30-piętr. drapacze Ameryki. — Handel do godz. 2-giej w nocy. — Bez ograniczeń europejskich. — W ołtchani strojów. — Typy kobiece. — Zwyczaj.

Detroit, półn. Ameryka (koresp. wł.)

Jakże skromnie wygląda paryski „La Fayette” lub „Au Printemps” — 5-cio czy 6-cio piętrowe pudełeczka w porównaniu z 30-piętrowym gmachem „Hudson Company” w Detroit, że już przemilczę o kolosach nowojorskich. Całe szeregi wind po 20 w jednym rzędzie rozwożą niezliczone tłumy klientów na różne piętra. Obsługują windy kolorowe damy lub boy'owie, jednakowo umundurowani. — Wszystkie odcienie kawy, od najczarniejszej „półczarnej” — aż do dziecięcej kawy napwój z mlekiem. Niektóre twarze prześliczne, inne znów potworne.

Ale co tam windy — już jedziemy! Gdzie się zatrzymać? Perfumeria, galanteria, wszelka konfekcja damska i męska, obuwie, kapelusze, bielizna, suknie, naczynia stołowe i kuchenne, meble, dywany, poduszki, dział indyjski, dział japoński, dział arabski, sztuka słowiana, trumny, majonezy, bezalkoholowe cocaile... Litości! Mam do wydania 75 dolarów, a apetyty conajmniej na 750! Co tu robić? Wyśiadam naturalnie tam, gdzie jest pokaz sukien.

Sobota. Dzień wypłaty: praca w urzędach kończy się o godzinie 12-tej najpóźniej o 1-szej. Kupcy dbali o to, aby grosz niezbyt długo leżał w chudych kieszeniach pracujących — nie zamkają magazynów do 9—10 wieczorem. Na Broadway w New Yorku, można kupić obuwie czy kapelusz nawet o 2-giej w nocy. Żadnego ograniczania i skrapowania handlu.

Sobota w magazynach to istny sabat. Przeciskam się do grupy sukien w groszki (szalenie lubie groszki). Wokoło 15 ladies, ogładających, przewracających, rzucających na podłogę te zgrabne cacka, to krzykujące, to zachwycające się niemi. Tam znów grupa kostiumów i sukien specjalnie do podróży morskiej, tu do tenisa, do golfa, bungalow-sukien, spacerowe, domowe, troispieces, deux pieces. Suknie są w różnych cenach: od dolara do kilkuset, bo też i kupujące panie reprezentują różne stopnie za-możności.

Amerykanki nie noszą długo sukien, przeważnie kupują rzeczy tanie, 4—10 dolarowe. Dlatego też można zauważyć ogólną cechę ich strojów. Suknie wykonane są z doskonałych materiałów (zwłaszcza jedwabie w Ameryce są tanie), ale wykończone wprost haniebnie. Zakłóci kostiumowy na podszewce to mikat. Niedbale wykończone tłumaczy się tem, że reczna praca jest zbyt droga.

Po godzinie wędrowki dostaje cichego obłędu i na wszystkie zachwyty mojej towarzyski uśmiecham się tepo. W głowie szum, nogi mdleją ze zmęczenia. Ładne chwile spokoju, ale moja inkwizytorka woła entuzjastycznie: „Cudo, poemat! No, patrz tylko, patrz!” Poemat jest koloru banana u góry, czarny u dołu i rzeczywiście jest poematem! Brniemy dalej.

Wreszcie przemawiam bezgłośnie do swego rozsądku (Wszak nie jestem kałem, oślicą) i siadam. O rozkoszy niewysławiona! Obserwuję trzeci typ „ko-biet kupujących”: udrecona twarz, wzrok błędny, usta zaciskające, włosy wywijające się z pod kapelusza, z pasją grzebie w sukniach, przetrzuca, a przede-wszystkiem łapie etykiety z ceną, zawieszoną przy każdej „kreacji”. Za chwilę wpadnie w ostry szal! Zerkam przez ramię ku szeregowi pulpistów, nad którym zawieszono są aparaty, zwane telefonami, a nuz potrzebne będzie pogotowie?

Raptem słyszę:
— Ten płaszcz zupełnie przypomina kanapę w salonie cioci Józ! — Masz rację. Okropne! — Ale go przymerze, bo tani. Patrz — dwie rodaczki, autentyczne europejskie, oczy siwe, naturalne — nie nabrały jeszcze amerykańskiej businessowej zacietości. Właścicielka siwych oczu oblicza, jak to zwykle nowoprzybyli do Ameryki: — 10 dolarów, to około 89 zł... Maniu, biorę ten płaszcz!

Ciekawe, że niektóre firmy, jak n. p. wielki magazyn Marshallfield w Chicago, nawet po kilku dniach przyjmują zakupiony towar i zwracają pieniądze. Chocby to był materiał ucięty ze sztuki. Jedna Amerykanka opowiadała mi z niewinną miną, że była na trzech balach, za każdym razem w innej sukni, nie ponosząc żadnych kosztów. Poprosiła od-

dawała po balu suknię z powrotem do magazynu i odbierała pieniądze. Na tej klientce firma bezsprzecznie straciła, ale ileż zarabia, pozyskując, dzięki temu zwyczajowi, tysiące innych. Zrozumieć psy-

chologię „kobiety kupującej”, często niezdecydowanej, spieszącej się, nieraz żałującej swego kupna, dać jej możność cofnięcia się, — to mądrość kupiecką!

Wezwanie do obalenia sowietów.

Program białych. Moskwa, 1. 9. (AW.) Prasa sowiecka donosi, iż na terytorium Z. S. R. R. rozrzucone są ulotki antysowieckie, skierowane do wszystkich rosyj. W ulotkach wyłożony jest program t. zw. „białych”. Zasadniczym punktem tego programu jest dążenie do obalenia władzy sowieckiej i przywrócenia własności prywatnej, przede-wszystkiem w dziedzinie własności ziemskiej.

Czerwone samoloty. Londyn, 1. 9. (AW.) Z Charkowa donoszą, iż eskadra lotnicza sowiecka w sile 21 samolotów, dokonała wypadu na terytorium chińskim w okolicy stacji Mandżuria. Samoloty zrzucały szereg bomb. Wojska chińskie ostrzeliwały eskadrę sowiecką. Jeden samolot został uszkodzony.

Rozbrojenie rosyj. Szanghaj, (AW.) Z miarodaj-

nych źródeł japońskich i chińskich komunikują, iż należy się liczyć z możliwością szybkiej likwidacji konfliktu chińsko-sowieckiego. Nadeszły tu nawet wiadomości, że dyktator Mandżurji Czang-Sue-Lang wydatkował rozkaz rozbrojenia oddziałów złożonych z emigrantów rosyjskich.

Plan kompromisu. Londyn, (AW.) Równolegle do usiłowań zlikwidowania konfliktu chińsko-sowieckiego via Berlin, japoński min. spraw zagranicznych Szidehara wypracował kompromisowy plan uregulowania konfliktu chińsko-sowieckiego. Rząd chiński udzielił już swej zgody na realizację tego planu. Przedstawiciel sowiecki w Tokio przesłał projekt japoński do Moskwy.

Skromne zamknięcie konferencji w Hadze.

Haga, 31. 8. Zamknięcie konferencji odbyło się dziś, o godz. 13 m. 30. Konferencja haska została zakończona tak, jak się zaczęła: w podwielkach tajnych intrzyg i targów. Państwa zapraszające wołały nie urządzić zebrania publicznego i nie odczytywać protokołów wobec przedstawicieli prasy i publiczności. Ostatnie posiedzenie, jak i wszystkie poprzednie, odbyło się, przykryte czarnym całunem melancholij.

Konferencje zamknięto bez podpisywania jakichkolwiek aktów, tylko prezes Jaspas i sekretarz Hankey zagwarantowali ścisłość ogólnego protokołu w formie, która będzie ostatecznie przyjęta wraz z podpisaniem dokumentów na następnej konferencji przedstawicieli rządów.

Na dzisiejszym posiedzeniu finalnym kilkakrot-

nie zabierał głos delegat polski, p. Mrozowski, który skutecznie bronił polskiego punktu widzenia prawie we wszystkich sprawach, interesujących Polskę. Między innymi przeprowadził wniosek o ustanowieniu komisji prawniczej dla opracowania tekstów. Niezależnie od tego Polska weszła do trzech komisji: 1) mienia cedowanego, 2) działu 9-go planu Younga, dotyczącego pretensji zadawionych, 3) do komisji prawniczej, gdzie będzie zasiadała w sprawach, bezpośrednio ją obchodzących. Reszta komisji składa się z członków państw zapraszających.

Na wniosek ministra Stresemanna obrano Jaspasa przewodniczącym konferencji przedstawicieli rządów. Na wniosek Snowdena zdecydowano, że Jaspas będzie stałym prezesem wszystkich następnych konferencji rządów.

Z ostatniej chwili.

Zdrowie Poincarego

Paryż, 2. 9. (AW.) Mimo uspokajających komunikatów o stanie zdrowia b. premiera Poincarego, niektóre pisma paryskie utrzymują, iż stan zdrowia Poincarego budzi pewne obawy, a nawet w kółach lekarskich przypuszczają konieczność powtórnej operacji. Gdyby wiadomości te miały odpowiadać istotnemu stanowi rzeczy, wątpliwym jest czy stan serca chorego wytrzyma momenty drugiej operacji.

Raut na ratuszu w Warszawie.

Warszawa, 2. 9. (AW.) Wczoraj wieczorem na ratuszu odbył się raut dla parlamentarzystów francuskich, odwiedzających Polskę. Raut wydał prezydent miasta Warszawy i prezes komitetu przyjęcia gości zagranicznych. Na raucie byli obecni przedstawiciele rządu, władz miejscowych, ciał ustawodawczych i magistratu.

Zepelin w drodze do Europy.

Lakhurst, 2. 9. (AW.) Sterowiec niemiecki „Graf Zeppelin” wstawił do lotu dnia wczorajszego o godz. 13.18 według czasu środkowoeuropejskiego, udając się do Friedrichshafen. Kierownictwo sterowca objął kapitan Lehmann, bowiem dr. Eckert

został w Nowym Jorku na kuracji i zabawi tam do 7. bm. Powrotną drogę do Niemiec dr. Eckert odbył drogą okrętową. W czasie startu sterowca zanotowano wypadek samochodowy, spowodowany szybkim pospiechem pewnych podróżnych, zdążających na pokład startującego sterowca. W katastrofie tej 5 osób zostało rannych z wśród tłumów publiczności.

Konfiskata „Robotnika”.

Warszawa, 2. 9. (AW.) Dziś rano numer „Robotnika” z dnia 2. bm. został skonfiskowany.

Katastrofa samochodowa.

Warszawa, 2. 9. (AW.) Wczoraj o godz. 8 wiecz. na szosie pod stacją Buchnik koło Jabłonn pod Warszawą rozbił się prywatny samochód należący do Wł. Górskiego, właściciela auta, przyczem sam prowadzący auto wyszedł z katastrofy cało. Natomiast jadący autem przyjaciel Górskiego, Dłuszewski poniósł śmierć na miejscu, a jego dwaj synkowie 7-letni Janek i 5-letni Andrzej odnieśli znaczne obrażenia. Żona zmarłego Dłuszewskiego wyszła z katastrofy również cała, jak prowadzący auto inż. Górski.

Parlamentarzyści francuscy u Prezydenta Rzeczypospolitej.

Warszawa, 2. 9. (tel. wł. „Głosu”). Dziś przybył do Warszawy ze Spawy Pan Prezydent Rzeczypospolitej. Po załatwieniu szeregu spraw bieżących Pan Prezydent będzie przyjmował herbatą w godz. popołudniowych wycieczkę parlamentarzystów francuskich. Następnie Pan Prezydent powróci do Spawy. Onegdaj (31. sierpnia) popołudniu marszałek Senatu p. Szymański podejmował czarną kawą parlamentarzystów francuskich, którzy przybyli przed dwoma dniami do Warszawy.

Z różnych stron.

** Pioruny w Grecji. Ateny, (PAT.) Podczas burzy na wyspie Skiathos zginęły od pioruna 4 osoby, a rany odniosło 20. Na wyspie Agha zginęły 3 osoby i wiele odniosło rany.

** Runięcie domu w Afryce. Paryski „Le Matin” donosi z Algieru, iż z pod gruzów zawalonego domu wydobyło 26 trupów.

** Huragan w Brazylii. Rio de Janeiro, (PAT.) Miasto nawiedził niezwykle silny huragan, który zburzył 3 domy i spowodował śmierć 4 osób. Kilka osób odniosło rany.

Papieros kosztował 250000 złotych.

Pszczyna, (AW.) W nocy z 27 na 28 bm. w zabudowaniach dworskich barona Reitensteina w Pawłowie, wybuchł groźny pożar, który zniszczył doszczętnie trzy stodoły, wraz z tegorocznymi zbiorami i maszynami rolniczymi, wyrządzając szkody na przeszło 250000 zł. W akcji ratunkowej brało udział 14 okolicznych straży pożarnych. Powodem pożaru było rzucenie niedopałka papierosa przez murarza pracującego przy tynkowaniu stodoł.

Upał.

Upał. Południe. Słońce grzeje. W upalnym żarze cała wieś. Cisza. Ni wietrzyk nie zawieje — jeno w galeziach splekłych gdzieś brzęczą umolnie pszczoły — osy. I stada much. — Rozkliwe głosy ucho kołyszą w brzmieniu przy tem muzycznym — tem brzęczeniu...

Oko się do snu jako składa — i myśl w beczynność się zapada.

A Meka Pańska na rozstaju rozciąga swoje w krzyż ramiona — i od upału pochylona...

B. K.

Zrozumiałe zaniepokojenie.

Paryż (AW.) Dotychczas prasa zamieszcza tylko krótkie sprawozdanie co do uchwał, które zapadły w Hadze. Prasa prawnicza podaje stanowisko rządu francuskiego ostry krytyce. „Figaro” stwierdza; że przypuszczalne opóźnienie Nadrenacji wywołało w szerokiej kołach ludności żywe zaniepokojenie. — „Echo de Paris” twierdzi że ze wszystkich państw Francja wysłała najgorzej. „Avenir” stwierdza że przy mierze między Anglią a Francją przyniosło pewne szkody. Także agrariusze i przedstawiciele francuskiego ciężkiego przemysłu czynią Briandowi zarzuty, iż rzekł się okupacji Nadrenji. Natomiast prasa lewicowa wyraża wielkie uznanie dla sukcesów Brianda. Twierdzi ona, że uczynił bardzo ważny krok na drodze do pokoju.

Zamach na Łotwie.

Lipawa, 30. 8. (AW.) Niewykryta dotychczas banda, składająca się z 7 zamaskowanych osobników usiłowała dokonać zamachu na laboratorium artyleryjskie. Napastnicy po oddaniu szeregu strzałów oddanych przez straż wojskową ostrzelującą się, zbiegli nie dokonawszy zbrodnego napadu.

Sowiety podburzają.

London, (AW.) Bunt plemion koczowniczych w okolicach Bardi przyjął poważne rozmiary. W walce zginęło przeszło 160 chińczyków. Nadeszła odsiecz wojsk chińskich zmusiła buntowników do wycofania się. Jak wykazują badania ujętych jeńców organizacja buntu kierowali instruktorzy sowieccy.

Haga a ekskajzer.

Haga (AW.) Komunikują tu z Dorn, że ekskajzer Wilhelm z wielkim zainteresowaniem śledził bieg prac konferencji haskiej. Utrzymują nawet, że wysłał on do Hagi kilku ludzi ze swego otoczenia, którzy zdawali mu dokładne relacje z rozgrywających się tam wypadków.

Trupy w lesie. Z Berlina donoszą, że pod Rechbergiem w Czeskim lesie dokonano wstrząsającego odkrycia. Wśród zmiążdżonych i powyrwanych z ziemi wielkich drzew znaleziono cztery trupy, znajdujące się w zupełnym rozkładzie i obrysane tysiącami much i robactwa. Trupy te — dwóch kobiet i dwóch mężczyzn — leżały w tem miejscu, jak się przypuszcza, już cztery tygodnie. — Osoby te, przypuszczalnie turyści, ubrani byli tylko w trykoty kąpielowe. Prawdopodobnie zostali oni w czasie wycieczki zaskoczeni przez orkan, jaki szalał w tym czasie nad okolicą, i zabici przez walące się drzewa.

ANDRÉ CHARPENTIER.

Strzeż się.

Ciąg dalszy.

25)

A teraz droga siostrenico, pozwolisz, że cię pożegnamy, życząc jak najwięcej spokoju i odrobiny cierpliwości. Fabjan ma przykazanie czuwać nad tem, aby ci nieczego nie brakowało. Do widzenia, i. proszę cię, nie myśl nawet o ucieczce...

Ponura trójka opuściła pokój, zostawiając w nim nieszczęśliwą dziewczynę, która padłszy twarzą w poduszkę, zalewała się łzami najstraszliwszej rozpacz.

Zambarow i dwaj jego towarzysze przeszli do jednej z sal położonych niedaleko pokoju, w którym znajdowała się Eljana; sala ta, sądząc po umeblowaniu wyglądała na salę jadalną, gdyż stał tam olbrzymi stół, otoczony stołkami, coś w rodzaju kredensu, na którym ustawiony był cały szereg butelek. Fabjan wybrał jedną z nich, nalał dwa kieliszki i postawił je przed bankierem i przed rzekomym Wiktoorem Dupont.

Zambarow pociągnawszy z kieliszka, mlasnął językiem i zwrócił się do swoich współników:

— Ilekroć tu jestem, muszę się tu zawsze podtrzymać alkoholem...

— Nie dziwnego wspomnienia... odpowiedział Laranchard.

Bankier wypił trzy kieliszki jeden po drugim i mrugnąwszy porozumiewawczo, rzekł do Larancharda.

— Jeśli się nie boisz, to możebyś poszedł ze mną na górę?

— Z przyjemnością — zgodził się chętnie Laranchard.

Z POGRANICZA.

Ku czci Matki Boskiej Pocieszenia w Górcie Duchownej.

W niedzielę, 1. bm. rozpoczęła się w Górcie Duchownej tygodniowa uroczystość odpustowa ku czci Matki Boskiej Pocieszenia, na którą z bliższych i dalszych okolic przybyły tysiączne rzesze pobożnych i gorliwych czcicieli Miłosiernej Orędowniczki. Ogółem w dniu wczorajszym do cudownego miejsca przybyło około 20 pielgrzymek, które przed wejściem do kościoła, u stóp figury Matki Boskiej witał miejscowy proboszcz ks. radca Kolasinski. Najlichnijszą była pielgrzymka z Leszna, mająca w swych szeregach do 1000 pańników. Pielgrzymka z Poznania przybyła jak zwykle z własną orkiestrą na czele. Szereg nabożeństw uświetniła procesja wkoło kościoła oraz suma, odprawiona przez ks. kanonika Janickiego z Poznania. Kazanie podniósł i pouczające wygłosił ks. dziekan Steinmetz z Osieczny. W przekonywujących słowach złotousty kaznodzieja mówił o świętości i apostołstwie Kościoła katolickiego, o wielkich jego zasługach dla ludzkości i coraz więcej rozszerzającej się jego akcji misjonarskiej, sięgającej do najdalszych zamiesz-

kałych przez ludzi zatkątków ziemi. Kościółowi katolickiemu przeciwstawił kaznodzieja przeróżne sekty, mające na celu podkopanie fundamentów Kościoła katolickiego, które jednak, założone tylko przez ludzi; zginąć muszą, gdy Kościół katolicki zajaśnieje tem silniejszym blaskiem i oświeci się aż do końca świata. Aż do godziny 2-giej kapłani komunikowali bezustannie wielkie rzesze pańników, gdy nadszedł czas powrotu pielgrzymek i przed ołtarzem z cudownym obrazem przed udaniem się w drogę, raz poraz rozbrzmiewały silne wiara, błagalne słowa modlitwy: „Pod Twoją Obronę”.

O godz. 3-ciej popołudniu wyruszyła również z powrotem pielgrzymka leszczyńska, którą o godz. 18.30 koło Gronowa powitał ks. wikaryusz Haendelschke i odprowadził do kościoła parafialnego, gdzie nastąpiło jej rozwiązanie. Uczestnicy wycieczki wracali z ufnością w sercu i pokrzepieniem wiary do dalszej walki na trudnej drodze życia.

Wczorajsza uroczystość Bractwa Kurkowego

Poświęcenie Sztandaru Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Bojanowie i III Strzelanie Okręgu Leszczyńskiego.

Bojanowo, 1. września. (koresp. wł. „Głosu.”) Zjaził. Dzisiejszy dzień niedzielną zapisze miasto do swych najpiękniejszych przeżyć. Danem mu było gościć w swych murach rycerskie zastępy Braci Kurkowych, którzy z szerokiej okolicy do nas zawitali, aby wziąć udział w uroczystości poświęcenia sztandaru Bractwa miejscowego i przy tej okazji urządzić trzecie strzelanie okręgowe. Z samego rana ożywiły się ulice a największy ruch zapanował na dworcu kolejowym, gdzie witano Braci, przybywających z bliższych i dalszych miejscowości, a więc z Leszna, Rawicza, Gostynia, Kościana, Krobi, Osieczny, Ponieca, Rydzyny, Samowy z prezesem okręgowym dr. Polewskim i królem okręgu dr. Ciążyńskim (z Leszna) na czele. — Po powitaniach udano się w pochodzie do ogrodu Strzelnicy, stąd po krótkim postoju znowu ze sztandarami i z leszczyńską orkiestrą kolejarzy na czele wyruszył pochód do kościoła.

Nabożeństwo, kazanie, poświęcenie sztandaru. Snać Bractwo Kurkowe zaskarbiło sobie powszechną sympatię Bojanowa i okolic, bo w pochodzie wzięło udział tyle towarzyszy, że barwnych jego szeregów nie można było objąć okiem od początku do końca. Tak w centrum miasta pierwsze szeregi już opuszczał Rynek a ostatnie dopiero nań wkroczały. Kościół był przepiękny ale choć upał dawał się mocno we znaki, cała rzesza wiernych wsłuchiwała się z naprężoną uwagą w treść wnieśłego kazania, które wygłosił ks. proboszcz Wierzbaczewski na temat słów św. Pawła: Umacniajcie się w Panu! Stosując słowa te do celów i zadań Bractw Kurkowych przypominał kaznodzieja ich długotrwałość, piękną tradycję, ich patriotyczną ideę, stare a nieprzetrwane cele i zadania. Wielka przeszłość opromieniała się sławą, dzięki temu, że Bractwa oparły swe istnienie na miłości rodzinnego grodu, na służbie kraju, na niewzruszonych, jak opoka, wiecznotrwałych zasadach chrześcijańskich. Na tym fundamencie trzeba opierać przyszłość, która jeno wówczas piękna i wielka będzie, obficie przyniesie owoce, jeżeli zastępy Braci nie przestaną pielęgnować rycerskiego ducha szlachetności, nie przestaną służyć Bogu i

Ojczyźnie, serce i dusz swych umacniać w Panu. Dziś widać próby podkopania tych podstaw na których wyrosła potęga i chwala Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Probami tem są usiłowania sekt, aby wbić klin pomiędzy katolicyzm i polskość. Jest to zamach na źródło, z którego czerpała Polska swą cudowną moc twórczą, jest to chęć rozbicia pomiędzy dwoma, w jedno zrósłymi czynnikami, jakimi są Wiara ojców i patriotyzm. Dalej gromi! kaznodzieja inne, ujemne objawy dzisiejszych czasów, brak dbałości o czystość słów i uczynków, nawołując, aby się łączyć, milować i umacniać się w Panu. Słowa swe opierał kapłan, na danym przez Skardkę przykładzie potrzeby walki ze złem, przepłatając je cytatami z hymnów Sygm. Krasńskiego. Szczególnie podkreślone były słowa poety, że: duch zatruty to ból ból i że: najwyższy rozum to cnota. — W zakończeniu powrócił ks. proboszcz do ideologii Bractw Kurkowych, wyjaśniając we wzniosłych i barwnych słowach doniosłość i znaczenie sztandaru, który po odprawieniu mszy św. poświęcił.

Defilada. Po wyjściu z kościoła uformował się znowu pochód, który zatrzymał się na rynku. Tu utworzył się czworobok. W środku stanął prezes okręgu p. dr. Polewski, zabierając głos jako generał Bractwa i przedstawiciel Zjednoczenia Kurkowych Bractw Strzeleckich Rzeczypospolitej Polskiej i dokonał ceremonji wręczenia sztandaru. Po przemówieniu zast. burmistrza p. Kosmali imieniem gospodarza miasta, odbyła się po drugiej stronie rynku przed przedstawicielami władz okręgowych, władz państw. i samorządowych defilada, Braci i Towarzystw.

Zebranie w Strzelnicy, gdzie odbyło się powitanie gości, przemówienia, wręczenie gwiazdy i wspólne śniadanie, zagał jako gospodarz prezes Bractwa miejscowego p. Sulczyk, kończąc je okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i p. Prezydenta Mościckiego. Następnie przemówił obszerniej prezes dr. Polewski, wznosząc toast na cześć Bractwa Kurkow. w Bojanowie. Jako zastępca bawiącego na urlopie starosty rawickiego zabrał głos p. referendarz Andrzejewski, poruszając zagadnienia państwowości i

Zambarow podniósł się ze stołka.

— Chodź z nami, Fabjanie, nie bédziesz tam zbytnie, zwłaszcza, że owej nocy brałeś czynny udział w uroczystości.

Po krętych schodkach dostali się do bogato umeblowanego salonu, pełnego złocien i przystylnych dywanów. Wszyscy trzej stanęli na progu i jednocześnie trzy spojrzenia skierowały się ku miejscu, gdzie stał komin.

Bankier wycedził przez zęby:

— Dobrze mu tam być musi za tą ścianą. Cegły trzymają się doskonale. Widzisz Jacku, nie jest naruszone, niema żadnego śladu na tapecie. Może się wreszcie upewnisz, że nie uciekł, jak ci się to wydawało w twoich halucynacjach.

— Nigdy mi się nie podobnego nie wydawało ale przyznaj sam, że ciebie też przerażało, gdy ci pokazałem listy H. M. Dotychczas mam po nich bliżny na skórę.

— Kawały, w celu zaniepokojenia nas! Wszystko to głupstwo! S. p. Hubert Marsan tkwił sobie najsłodszej, za tym murkiem i jego trup pewnie już wyszedł na munię.

Sprawdziwszy z zadowoleniem, że wszystko jest na swoim miejscu, trzej współnicy zeszli nadół uspokojeni, zartując swobodnie, pewni bezkarności.

Fabjan został w żółtym palacyku, nazwanym tak przez szajkę bankiera z powodu okienne wmalowanych na kanarkowy kolor. Laranchard i Zambarow wsiadli do oczekującego auta i pojechali do domu bankiera.

W drodze, Laranchard nie tracąc czasu, zaczął rozmowę na temat interesujący go najbardziej, czyli o braku pieniędzy, na który cierpiał chętnie.

— Dosyć już tego! — wybuchnął z wściekłością Zambarow. — Ilekroć mnie zobaczysz, musisz mnie zawsze naciągać na parę tysięcy. Wiesz, że wszyst-

ko mam, wsadziłem w afera naciągana. Jeśli poj-

dzie dobrze, w co wierzę, gdyż akcje skoczyły wczoraj prawie na sześć tysięcy, wówczas pomyśl o zwiększeniu twoich dochodów.

Laranchard, wychodząc z założenia, że lepszy wróbel w garści, niż gołąb na dachu, nie ustąpił.

— Nie mam ani grosza przy duszy. Wzobraź sobie, że dałem się wczoraj zaciągnąć do pewnej spelunki i najpierw wygrałem...

— W spelunkach zawsze się najpierw wygrywa.

— Zgarnąłem ze czterdziestu tysięcy, gdy przy moim stole zjawiał się jakiś gość w sportowej czapce, nasuniętej na oczy, i w czarnych okularach. Powiedział ci, diabeł wcielony, grał z jakimś piekielnym szcześnieściem; w przeciagu niecałych dwóch godzin zabrał mi całą wygraną i opróżnił portfel do szczętności. Mało tego, musiałem jeszcze temu bydlę-kowi wystawić weksel na dwadzieścia tysięcy.

— Ty się chyba nigdy nie zmienisz... Słuchaj Jacku, twoja namiętność przywidzie ci kiedyś do zguby, ale strzeż się, gdybyś miał mnie wpłacić w swoje awantury dzięki twemu nałogowi. Uprowadzam cię, że byłbym zmuszony rozmówić się z tobą definitywnie.

Pomimo gniewu, Zambarow sięgnął do portfela i wydobyl z niego kilka banknotów. Nie mógł odmówić współnikowi, który go miał w ręku, znając zbyt wiele sekretów, wystarczających, aby ich obu zaprowadzić na szafot. Dając pieniądze Laranchardowi, rzekł zgrzytliwie:

— Mam nadzieję, że to już ostatnie w tym mie-

ściu? — Przysięgam ci, że tak.

Przyjechawszy do palacyku bankiera, natknęli

się na progu na pana Bloussec, objawiającego najwyższe zdenerwowanie. Bloussec był błąd, ruchy jego były gorączkowe i niespokojne. Bankier, poznawszy po jego wyglądzie, że coś się święciło nie-dobrego, zaniepokoił się:

(Ciąg dalszy nastąpi)

rzędu, i kończąc okrzykiem na cześć Najjaśniejszego Rzeczypospolitej p. Prezydenta Mościńskiego i Rządu. Ponownie zabierając głos wznosił prezes dr. Polewski gorący toast na cześć kapłana-patrioty, ks. proboszcza Wierzbickiego, któremu powstając na miejsce urządził zebrani serdeczną owację. Na temat zadań i życia Bractwa Kurkowego przemawiali prezes leszczyńskiego Bractwa Kurkowego p. radca Zakowski oraz p. pułk. Szczaniecki i król okręgowy p. dr. Ciałynski, ofiarowując piękny puhaż jako cenną nagrodę. Następnie zabierali głos, ofiarowując gwoździe pamiątkowe do sztandaru przedstawiciele: Tow. Sport. Ruch, Związku Inwalidów, Ochotn. Straży Pożarnej, Magistratu, Tow. „Sokół” z Bojanowa oraz król Bractwa Kurkowego z Leszna p. Wasilewski. Dalej składali gwoździe: księżna Woroniczka, hrabina Czarniecka, doktorowa Polewska, p. Nieborakowa, Niklewiczowa, Budziszewska, Domagajowa, Stachowiakowa, starosta Chmielewski, ksiądz Czarioryski, hr. Czarniecki, p. Adamczewski, Bąkowski, por. Rżoska i apt. Gregorowicz.

Strzelanie rozpoczęło się punktualnie o godz. 12-tej w południe strzałami honorowymi. Ochota była niemała, zresztą prezes okręgowy dr. Polewski dodawał ducha, słowem i przykładem, będąc wszędzie obecnym i zawsze nieustraszone czynnym. Dzięki temu w pierwszym dniu strzelania wykupiono 111 książeczek, do tarczy królewskiej oddano 104 strzały a na tarczy premijowej 250 serji strzałowych (w 1-zym dniu).

Król i pierś rycerza. O godz. 18 m. 45 nastąpiła proklamacja króla i pierwszych rycerzy przez prezesa Dr. Polewskiego. Godność króla osiągnął brat Edmund Urbański z Krobi, 1-go rycerza komendant Figasiewicz z Leszna a II-go rycerza brat Guclan z Gostynia. Na cześć ich przemawiał, składając życzenia prezes dr. Polewski.

Koncert, zabawa, wrażeń. O godz. 14-tej rozpoczął się w Strzelnicy koncert oraz gry i zabawy łowarskie, które przeciągnęły się następnie, po proklamacji króla do późnej pory. Dzień był niezwykle gorący a i wieczór nie przyniósł znaczącego ochłodzenia. Mimo to dzielni Bracia trzymali się znakomicie w formie podczas pochodu i strzelania. Szczególnie imponował nieustraszoną energią i gorącym zapalem prezes okręgu, dr. Polewski, czuwając sprężysto nad całością, chwalał gorliwych a niektórych podających się upałowić umiał postawić się na nogi i przyłożyć jak należy do strzelby. Strzelanie nie było łatwe, bo urządzenie Strzelnicy wymaga się pewnych ulepszeń. Spodziewać się należy, że to się w przyszłości stanie i pomyślny przebieg uroczystości dzisiejszej i jutrzejszej przyczyni się do rozwoju miejscowego Bractwa Kurkowego, że poza miastem zainteresuje się nim okolica, wieś, który podczas zebrania w „Strzelnicy” tak słusznie do tego zachęcał prezes Bractwa leszczyńskiego, p. radca Zakowski.

KRONIKA.

Wtorek, dnia 3. września 1929 r.
Szymona Słupnika.

Wsch. słońca g. 4 m. 39. Zach. g. 18 m. 22.
Wsch. księżycy g. 4 m. 36. Zach. g. 19 m. 12.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodołw Nasion w Antoninach. — Poniedziałek, dnia 2. 9. godz. 7 rano: Temperatury powietrza + 19°, cisza, pogodnie, ciśnienie atmosferyczne 755,3 wilgotność 87 %. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 32,1 najszybsza + 13,6. Ilość opadu 0,0.

LESZNO.

1) Kalendarzyk terminowy (zebrań, zbiorów itd.)
Dziś (2-go września.) Arcyb. Straży Honorowej Najsw. Serce P. Jezusa: o godz. 8-mej wiecz. na sali Domu Katolickiego odbędzie się miesięczne zebranie Arcybractwa. Referat wygłosi Ks. Kowalski p. t. „Najsw. Serce P. Jezusa jako wzór i źródło miłości”. Porządane jest jaknajliczniejsze przybycie członków naszego Arcybractwa. Płacenie składek o godz. 7-mej wieczór. Zarząd.

Chór Kościelny: o godz. 8-mej wiecz. lekcja śpiewu. Komplet bardzo pożądanym. Dyrygent. Słow. Młodych Polek: o godz. 8-mej wiecz. zebranie zarządu i patronatu w Domu Kato-

lickim. O leżne przybycie prosi Zarząd. Słow. Młodych Polskiej: o godz. 8-mej wiecz. zebranie zarządu. Gotów! Prezes.

Jutro (3. września.) Ochotnicza Straż Pożarna: o godz. 8-mej wiecz. zebranie w ratuszu. „Sokół” oddział piłki nożnej: trening od godz. 5-tej po poł. Czołem! Kierownik.

Pojutrze (4. września.) Związek Podof. Rez. Koło Leszno: zebranie miesięczne odbędzie się o godzinie 20,15 w lokalu posiedzeń kawiarni „Esplanada”. Z powodu ważnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

1) Arcybractwo Straży Honorowej N. S. P. J. Zwracamy uwagę na dzisiejsze zebranie miesięczne Arcybractwa o godz. 8-mej wiecz. w Domu Katolickim. Pouczający referat p. t. „Serce P. Jezusa jako wzór i źródło miłości”, wygłosi ks. kleryk Kowalski.

1) III. Zakon św. O. Franciszka w Lesznie. Jutro we wtorek, o godz. 8-mej wieczorem na sali Domu Katolickiego, zebranie nadzwyczajne z miłą niespodzianką. Goście mile widziani. O liczny udział prosi Zarząd.

1) Osobiste. Dyrektor Oddziału Banku Polskiego p. Władysław Boryslawski z dniem 2. września rozpoczął urlop wypoczynkowy; zastępować go będzie vice-dyrektor p. Mieczysław Jenner.

1) Wielkopolska Szkoła Muzyczna w Lesznie. Obywatele miasta Leszna i okolicy wpisując dzieci swoje do Wielkopolskiej Szkoły Muzycznej w Lesznie przy ul. Głogowskiej nr. 2. Jest to jedyna szkoła tego typu prowadzona według programu Minist. W. R. i O. P. w Warszawie. Zadaniem tej szkoły jest kształcenie młodzieży w kierunku twórczym, odtwórczym i pedagogicznym oraz z całokształtem teorii muzycznej. Grono profesorskie składa się z dyplomowanych sił pedagogicznych, które zapewnią uczniom korzyści w poszczególnych przedmiotach. Każdy uczeń otrzymuje świadectwo półroczne i promocje roczne w poszczególnych klasach. Poziom wytyczny szkoły równa się analogicznemu szkółom i konserwatorjum zamiejscowym. Ceny czesnego umiarkowane, aby umożliwić kształcenie się młodzieży każdego stanu. Nauka rozpoczyna się z dniem 3. września br., w którym to dniu jest inauguracyjne otwarcie szkoły połączone z nabożeństwem, poświęceniem lokali szkolnych i udziałem władz miejscowych. Egzaminy wstępne do tychczas zapisanych uczniów oraz nowo się zgłaszających odbędzie się w dniach 3 i 4 września br. Wpisy przyjmuje i informację udziela kancelaria codziennie w godz. od 10—1 i 3—5 popołudniu w gmachu szkolnym przy ul. Głogowskiej nr. 2. (naprzeciw Starostwa).

1) Szkoła powszechna męska. Nowy rok szkolny rozpocznie się we wtorek, 3. września nabożeństwem o godz. 7,15 Uczniowie zbiorą się w szkole o godz. 7-mej celem wzięcia udziału w nabożeństwie szkolnym. Wpisy dotyczących niezameldowanych uczniów przyjmują się we wtorek, od godz. 10-tej. Kierownik szkoły.

ŚWIECICHOWA.

śa) Zebranie przedwyborcze. Zebranie obywatelskie w sprawie wyborów do Rady Miejskiej odbędzie się dziś, dn. 2. bm. o godz. 8 wiecz. na sali p. Kędziory. Na zebranie zaprasza się wszystkich wyborców, którzy mają uprawnienie do głosowania.

RYDZYNIA.

ra) Tow. Powstańców i Wojaków w Rydzynie odbyło w niedzielę, 25. sierpnia br. o godz. 12-tej w lokalu p. Tomińskiego Nadzwyczajne Walne Zebranie, które stało się konieczne z powodu wystąpienia z Tow. dotychczasowego prezesa oraz II. wiceprezesa. Ze względu na nieobecność kilku członków zadano 5-cio minutową przerwę, poczem pod przewodnictwem wybranego aklamacją drh. Stelmacha Józefa z Tarnowej Łąki wybrano w myśl porządku obrad nowy Zarząd Tow., w skład którego weszli dr. dr. 1. prezes Nowak Franciszek, 2. I. wiceprezes Sosnowski Stanisław, 3. II. wiceprezes Bażyński Paweł, 4. skarbnik Stelmach Stanisław, 5. sekret. Rozica Józef, 6. zast. sekret. Pawlak Józef, 7. komendant Bażyński Paweł, 8. adiutant Goldman Teodor 9 i 10 re-

wizorowie kasy i lewnicy Bartkowiak Franciszek i Poprawski Stanisław. Przez powstanie z miejsc podjęli kowali zebrani drh. przewodn. za przewodnictwem. Wybory wszystkich członków zarządu nastąpiły aklamacją. Następnie uchwalono wydać członkom legitymację, wyjaśnić i uregulować sprawę medali pamiątkowych, urządzić zebrania plenarne co 3-cią niedzielę każdego miesiąca. Po zatwierdzeniu wniosków mniejszej wagi i po wyczerpaniu porządku obrad drh. przewodn. o godz. 1-szej solwował Nadzw. Walne Zebranie. Nowy Zarząd wzywa wszystkich członków oraz sympatyków dotąd niezrzeszonych do zgodnej, twórczej współpracy koleżeńskie, wolnej od przesadnej ambicji osobistej, a świadomej czystego i wzniosłego hasła potężnej Federacji Obrońców Ojczyzny: „Wszystko dla Państwa i jego mocarstwowej potęgi”. Wszak hasło to godne naszej pracy, bo praca dla Państwa to cel godny życia! Za Wolność!

Program „Radja Poznańskiego”.

Wtorek, 3. września

7.00 Gimnastyka poranna. 12.20 Radiografja. 12.50 Komunikaty. W. K. 13.00 Sygnał czasu. 13.05 Koncert gramofonowy. 14.00 Notowania giełdy pien. i cen targ. Rzeźni miejskiej. 14.15 Komunikaty. 17.30 Kurs średni języka francuskiego. 17.50 Komunikaty P. W. K. 18.00 Koncert popołudniowy. 19.00 Nadprogram. 19.20 Rzeczy ciekawe. 19.40 Interludium muzyczne. 20.10 Odczyt. 20.30 Godzina muzyki romantycznej. 21.30 Audycja wokalna. 22.00 Sygnał czasu. 22.15 Radiografja. 22.45 Muzyka taneczna.

Program „Radja Warszawskiego”.

Wtorek, 3. września

12.05 Koncert z płyt gramofonowych. 12.50 Wiadomości z P. W. K. 13.00 Komunikat. 15.40 Komunikat gospodarczy. 16.15 Chwilka lotnicza. 16.30 Program dla dzieci. 17.15 Z podróży sprawozdawcy radiowego. 17.25 Udział polskich strzelców na Mi-strzostwach Świata w Sztokholmie. 17.50 Ostatnie nowiny z Wystawy. 18.00 Koncert popularny. 19.00 Rozmaitości. 20.30 Koncert wieczorny. 22.00 Komunikaty.

Urzędowa Cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, dnia 31 sierpnia 1929.

Warunki: Handel hurtowy, porytek Poznań, ładunek wagi nowo, dostawa bieżąca za 100 kg.

Zyto nowe suche do przemiatu	25,00—26,00
Uspokobienie słabe	
Peszczka nowa sucha zdatna do przemiatu	38,00—40,00
Uspokobienie słabe	
Jęczmień przemiatowy	25,00—26,00
Jęczmień browarowy	28,50—31,50
Uspokobienie spokojne	
Owies nowy	21,00—24,00
Uspokobienie słabe	
Maka żytnia 70% w. w. stand	39,00
Uspokobienie słabe	
Maka ożarnia 65% w. w. w. w. w.	62,00—66,00
Uspokobienie słabe	
Otreby żytnie	18,75—19,75
Otreby pszenne	21,00—22,70
Rzepak	69,00—72,50
Groch Victoria	66,00—68,00
Ogólne uspokobienie spokojne	

GIEŁDA

gp) Dziś dnia 2. 9. 1929 r. kursy walut są następujące:

Dolar ameryk.	1	8,85
Funt angielski	1	43,06
Frank franc.	100	34,73
„szwajc.	100	170,90
Marka niem.	100	211,35
Guldenv. wdański	100	172,18

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stefan Machalewski.
Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szal.
Członk. Drukarni Leszczyńskiej Sp. z ogr. odp. w Lesznie


Dziś rano zmarła nasza kochana matka
Juljanna Laube
 z d. Nangast
 przeżywszy lat 80. W ciężkim smutku pogrzebiemy
 Waldemar i Ryszard Laube, synowie.
 Leszno, 2. 9. 29.
 Pogrzeb odbędzie się w środę o godz. 5 po poł.
 z Miejskiego Szpitala.

Kilka panienek

do bezpłatnej nauki haftu. potrzebnych natychmiast. Adres wskaze eksp. Głosu.

Młoda pianistka

udziela tanio lekcji gry na fortepianie, najchętniej dzieciom szkolnym. Kto? wskaze eksp. Głosu.

Przyjmę

panienki na stancję z całonocnym utrzymaniem. Równocześnie wydaję się obiady. Zgłoszenia do eksp. „Głosu”.

Dziewczę

uczniwie, od lat 15, do trzech potrzebne natychmiast. Gdzie? wskaze eksp. Głosu.

Młodsza ekspedjentka

lub dziewczę do posyłek może się natychm. zgłosić. E. Schepke, farbiarnia Leszno.

Parobek

od lat 16, do koni. potrzebny na wieś na stałe. Fr. Kłopecki, Wolkowo, p. Ostlečna.

Pokój umebl.

dla panów lub uczni szkolnych natychmiast do wynajęcia. Leszno, Dworowska 5 parter.

POKOJ SŁONECZNY

umeblowany wynajęty dla dwóch uczni z całonocnym utrzymaniem, oraz wydaję amunicję obiady, dla uczni po cenach zniżonych. Restauracja, Leszno, Dworowa 48.

Dom

maszynny z ślicznym ogrodem, nadający się na każde przedsiębiorstwo za 4.500 zł, na sprzedaż. Wpłata podług umowy. Spieszne zgł. przyjmuje Zaliż, Karchowo, stacja kolej. Krzemieniec.

Mieszkania

3 pokoje z kuchnią oszkloną. Czynsz płacę z góry. Zgłosz. pism. do eksp. Głosu pod lit. „M. S.”

Miód pszczelny

pierwszej jakości kupuje w każdej ilości

STEFAN THOMAS, fabryka cukrów Leszno, ulica Olszka nr. 59.

OGŁOSZENIE. W naszym rejestrze handlowym oddział B. zapisano dziś przy nr. 17 (Buchdruck) kerek O. Eisermann, towarzystwo z ograniczoną poręką w Lesznie: Uchwała walnego zebrania z dnia 20. grudnia 1928 r. podwyższono kapitał zakładowy w kwocie 5000 zł, podwyższony już na podstawie rozporządzenia z dnia 22. III. 1928 r. dotyczy przeobrażenia bilansów przedsiębiorstw publicznych i prywatnych na 8000 zł, o dalsze 12.000 zł i zmniejszono odpisy § 3 kontraktu towarzystwa. Kapitał zakładowy wynosi teraz 20.000 zł — Leszno, dn. 1. lipca 1929 r. Sąd Grodzki.

Międzychód

„Sanatorium”

P. Jad. Łuczak „Esplanade”, dzisiaj 18.30. Bufet.

Pokój umebl.

bardzo miły, do wynajęcia. Leszno, Olszka 17. I. p. prawo.

Czeladnik

tapicers na stałą pracę może się natychm. zgł. Bronisł. Ciemle-mistrz tapicerski, Leszno, Dr. Mettiga 4. Tamże s. prawdziwe, białe, młode s. na sprzedaż.

OGŁOSZENIA

w gazecie naszej SKUTECZNE!

Łatwa praca, duży zysk!

Wszyscy, którzy rozpoczynają współpracę z nami, otrzymają posadę stałą. Codziennie wpływają gotówkowe. Egzystencja zapewniona. Tylko solidni i energiczni refleksanci mogą się zgłosić z dokumentami w dniu 3 i 4 od godz. 16 do 1. Leszno, Komeniusza 45.

PRZYBORY SZKOLNE

rysunkowe, muzyczne, kancelaryjne i papeterię, kupuje się najkorzystniej w firmie

DOM TOWAROWY
w. LEON KLIŃSKI, LESZNO
Kościańska 16.

Papę dachową Smołę szwedzką Lepik

uznanej najlepszej jakości sprzedaje stale po niskich cenach

Leszczyńska
Hartownia Surowców
Rudolf Łaska — Leszno
ulica Przemysłowa 23.

BECZKI

nowe i używane, do ogórków, kapuś i wszelkie towary beczkarskie poleca

„BEDNARSTWO“
(Warsztat beczkarski) LESZNO,
ulica Łaziebnia 9. Także kupie leżących płaszczyzn lub młotów kielichów

Jabłka

rownież jabłka opadłe, kupuje w każdej ilości.

STEFAN THOMAS
Fabryka cukierków, Leszno
Osiecka 59.

Skład

2 pokoje i kuchnia od 1. 10. rb. do wynajęcia, w większym handlowym mieście przy najruchliwszej ulicy, nadający się do wszelkich celów, białost i low. krótkich na każdą firmę branżową. Zgłoszenia pisemne do eksp. Głosu pod lit. „W. K.“

Sprzedam

za 1 1/2 morgi roli w Poniecu, położonej pomiędzy koleją i obszarem dworskim Wydawy, zboczą dzierzawca n. M. Stachowiak, J. PUSTAL, Miejska Górka.

2 dobrych czeladników stołarskich poszukuje natychmiast MICHAŁ JEKEL, Osieczna.

SIANO

dobre, dla koni, zakupię kilka wozów.

STEFAN THOMAS
fabryka cukierków
LESZNO, ULICA OSIECKA 59.

Codziennie świeże mleko, śmietana i nabiał

wszelkiego rodzaju, po korzystnych cenach na sprzedaż. — A. Bartosiewiczowa, skład kol Leszno, Komeniusza 30.

KINO „APOLLO“ ul. Leszczyńskich

Od dziś poniedziałku do środy włącznie, wielki podwójny program, dwa obrazy w jednym programie. I. obraz p. t.

DR. JACK

HAROLD LLOYD w najnowszej swej komedii. II. obraz p. t.

Ziemia Zakazana
wstrząsająca dramat wschodni z uroczą VILMA BANKY.

Początek punktualnie o godzinie 7-mej i 9-tej wieczorem.

Koncert artystyczny ściśle dostosowany do obrazu.

Nasza strata! Wasz zysk!

WIELKA SPRZEDAŻ POSEZONOWA

po znacznie niższych cenach

Tylko 10 dni! Tylko 10 dni!

I. seria: Słoje szklane do marynatów:

1/4	litr. dotąd 0,30 zł teraz 0,25 zł
1/2	litr. dotąd 0,40 zł teraz 0,35 zł
1	litr. dotąd 0,60 zł teraz 0,50 zł
1 1/2	litr. dotąd 0,70 zł teraz 0,60 zł
2	litr. dotąd 0,90 zł teraz 0,70 zł
3	litr. dotąd 1,20 zł teraz 1,00 zł
4	litr. dotąd 1,50 zł teraz 1,25 zł
5	litr. dotąd 1,80 zł teraz 1,50 zł
6	litr. dotąd 2,30 zł teraz 2,00 zł

II. seria: Naczynia kamienne:

1	litr. dotąd 0,50 zł teraz 0,45 zł
2	litr. dotąd 1,00 zł teraz 0,90 zł
3	litr. dotąd 1,50 zł teraz 1,40 zł
4	litr. dotąd 2,00 zł teraz 1,80 zł
3	litr. dotąd 1,25 zł teraz 0,75 zł

III. seria: Szklane stołowe:

5	szklanek grub. 0,95 zł
5	spodków gładk. 0,95 zł
3	szklanek z pask. 0,95 zł
5	kieliszków grub. 0,95 zł
3	kieliszków cienkich 0,95 zł
3	talizydek do ciast 0,95 zł
1	garnitur do komp. 3,95 zł

komol. wyprawy kuchenne, serwisy stołowe i kawowe.

Wielki wybór w garniturach umywalkowych.

„CERAMIKA“ Leszno, Dworcowa 11.

LOS

5 kl. Loterii Państw.

jeszcze w małej ilości

do nabycia

Cena 1/2 losu 200,— zł. Cena 1/2 losu 100,— zł.

Cena 1/4 losu 50,— zł.

Główna wygrana 750.000,— zł.

Clągienie od dnia 7. września do 9. października br.

Antoni Marski, Leszno, Kolektura Loterii Państw.

Również są do nabycia losy P. W. K., cena za cały los 3,— zł.

TRAWĘ

drugiego pokosu na łąkach maj. Długie Stare sprzedaje się z wolnej ręki w biurze

Majątności Długie Stare.**LICYTACJA PRZYMUSOWA.**

W czwartek, dnia 5. września 1929 o godz. 12-tej sprzedawać będą w Lesznie przy ul. Dworcowej nr. 19

1 szafę do ubrań najwięcej dającemu za gotówkę. Zbiórka kupców przy ul. Dworcowej 19.

Leszno, dnia 2. września 1929 r.

NOWAK, sekwestr. skarb. Urzędu Skarbowego

pod. i opł. skarb. w Lesznie.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W czwartek, dnia 5. września 1929 r. o godz. 13-tej sprzedawać będą w Lesznie przy ul. Kościelnej nr. 60

1000 różnych doniczek, 10 oleandrów w dużych donicach najwięcej dającemu za gotówkę. Zbiórka kupców przed pl. Kościuszki.

Leszno, dnia 2. września 1929.

NOWAK, sekwestr. skarb. Urzędu Skarbowego

pod. i opł. skarb. w Lesznie.

Pokój umebl.

dla uczni z utrzymaniem, natychmiast do wynajęcia. Leszno, Komeniusza 41, parter.

POKÓJ

dobre umebl. dla panów lub bezślubnego małżeństwa z utrzymaniem kuchni, natychmiast do wynajęcia. Leszno, ulica Młyńska 12, I. piętro.

POKÓJ

skromny dla uczni lub uczenicy ewil. z utrzymaniem fortepianu. oraz pokój z osobnym wejściem z utrzymaniem lub bez dla pana lub pani do wynajęcia. Adres wskaże eksp. „Głosu“

POKÓJ

dobre umebl. elektr. oświetlenie z osobnym wejściem dla jednego lepszego pana, do wynajęcia. Przyjemnieść ucznia lub uczenicy z wyższych szkół na stancję od 2. 9. 29. r. Kuźniak Leszno, Wolności 3, III. piętro.

Pokój umebl.

do wynajęcia. Leszno, ulica Dworcowa nr. 8.

Pokój

słoneczny na dwie osoby od 1. 9. do wynajęcia. Gdzie? wskaże eksp. „Głosu“.

Pokój

z osobnym wejściem do wynajęcia. Adres wskaże eksp. „Głosu“.

Pokoju

słonecznego, parterow., frontowego, światła elektr., z utrzymaniem fortepianu, z utrzymaniem lub bez, poszukuje natychmiast. Cena? Zgł. pism do eksp. Głosu pod lit. „P.S.“

Pokój umeblowany

frontowy, słoneczny, czysty, do wynajęcia. Tamże przyjmie się uczeń lub uczenica na stancję. Leszno, ulica Kościelna 30, I. piętro lewo.

POKÓJ

frontowy, słoneczny z osobnym wejściem w pobliżu szkoły budowlanej, dla dwóch uczni do wynajęcia, z utrzymaniem lub według umowy. Zgł. Leszno, Starozamkowa 20 parter lewo

POKÓJ FRONTOWY

frontowy, dobrze umeblowany, z utrzymaniem, ewentl. z utrzymaniem fortepianu wynajmę. Leszno, ul. Wolności 27, I. piętro.

2 pokoje

słoneczne, czyste, wygodne uczniom lub uczelnicom z utrzymaniem natychmiast. Leszno, Kościelna 30, II. pr. prawo.

Pokój umebl.

z osobnym wejściem, dla 2 panów lub pań. natychmiast do wynajęcia. Tamże wydane się dobre i treściwe obławy. Bloens, Leszno, Jagiellońska 3.

Pokój umebl.

bardzo miły, do wynajęcia Leszno, Osiecka 17, I. p. prawo.

Przyjmę

uczni na stancję z całym utrzymaniem. Adres wskaże eksp. „Głosu“.

Cukiernia „Wielkopolanka“

poleca codziennie świeże znanie z swej dobroci torty i ciasta.

KONCERT

codziennie od godz. 5—11 wieczór.

Z. KANTECKA.

Licytacja

koni, wozów i szorów roboczych.

W piątek, dnia 6 września 1929 sprzedam publicznie najwięcej dającemu za gotówkę:

43 bardzo dobrych koni roboczych.

pomiędzy temi 1 para wyłazdowych (sronki) oraz 1 wierzchowiec (kary — Hunter).

20 par mało używanych szorów roboczych.

25 dobrych wozów roboczych 2 1/2, 3 i 4 cal.

Licytacja odbędzie się przy Drodze Dębińskiej 11 i rozpocznie się o godz. 10 przedpoł.

Obejrzeć można pół godziny przed przetargiem

Kredyt za poprzednią umową na miejscu.

Małecki, Poznań, Droga Dębińska 11, tel. 1190

Księgarnia i Introligatornia A. Krajewicz

Leszno, ul. Kościelna 5

poleca

artykuły szkolne oraz podręczniki

do wszystkich miejscowych zakładów naukowych.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W czwartek, dnia 5. września 1929 o godz. 11.

przedawać będą w Lesznie przy ul. Komeniusza 11.

1 szafkę do bielizny najwięcej dającemu za gotówkę. Zbiórka kupców przy ul. Komeniusza nr. 11.

Leszno, dnia 2. września 1929 r.

NOWAK, sekwestr. skarb. Urzędu Skarbowego

pod. i opł. skarb. w Lesznie.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W czwartek, dnia 5. września 1929 o godz. 9-tej sprzedawać będą w Lesznie przy Rynku nr. 13

20 par trzewików męskich najwięcej dającemu za gotówkę. Zbiórka kupców przy Rynku nr. 13.

Leszno, dnia 2. września 1929 r.

NOWAK, sekwestr. skarb. Urzędu Skarbowego

pod. i opł. skarb. w Lesznie.

Rzucone

odejście na p. Nowakowski z Cerkowską, niniejszem cofam. DAJEWSKI

1.000 worków

od cukru sprzedam, także w mniejszych ilościach.

Stefan Thomas,
fabryka cukierków,
LESZNO, ulica Osiecka nr. 59.

3 pokoje

z kuchnią i łazienką, natychmiast do wynajęcia, Leszno, ul. Sienkiewicza 19, sutereny

Konia

gniadego, walacha, 4-letniego, sprzedam

STEFAN THOMAS,
Fabryka cukierków
LESZNO - ULICA OSIECKA 59.

Młodsza służąca

pracowita i czysta, potrzebna natychmiast. Zgłoszenia do eksp. Głosu.



Dlaczego się martwisz kolego?
Czy u ciebie kto chore?...
Czy może kto umarł?...
A może masz weksel do płacenia?
Nie, chęć kupić bućki i nie wiem gdzie.
Radzę tobie iść z całym znoleniem do firmy Warszawskiej Wytwórni Obuwia w Lesznie ul. Leszczyńskich 34, tam wyhecz swoje myśli i dostaniesz obuwie własnego wyrobu, najnowsze modele.

Służąca

uczciwa, do wszelkiej pracy domowej, umiejąca gotować, potrzebna. Leszno, ulica Leszczyńskich 28, I.

UCZEN

może się zgłosić Józef Piotrowski, zakład fryzjerski, Połaniec, Rynek 4.

POKÓJ

dobre umebl. w pobliżu gimnazjum im. Komeniusza do wynajęcia, M. Schubert, Leszno, ulica Paderewskiego 7.

Przedpłata: Na poczęcie wraz z tygod. „Przyjacieli Rolnika, „Ognisko Domowe.“, dodatkem powieściowym i dodatkiem ilustrowanym z ośmioro, do domu przez listowój włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 6,42 zł, miesięcznie 2,14 zł, w ekspedycji tygodniowej miesięcznie 1,80 zł, z odnośnikiem do domu 2,00 zł. Oddzielny numer 15 groszy, Ogłoszenia: Wiersz milin. 1 lam. na str. 60 groszy. Reklamę 1 lam. w dziele redakcji 60 groszy. Najniższe ogłoszenie kosztuje 200 złotych. Przy zawarciu powiastania udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Konto bankowe: Bank Ludowy w Lesznie. Konto czekowe: P. K. O. Poznań 203736. Skrytka poczt. 22. W razie przekroczeń w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, strajków lub temu podobnych, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonent nie ma prawa do odszkodowania.

Agentury pozamiejscowe: Rawicz: Rękosiewicz, księg. Bojanowski: Adamczewski, Dworcowa. Smigiel: Feliks Zbierski, Gościni: Kiełmiński, Rynek. Poniec: Stefania, księgarnia. Krobia: A. Wlekiński. Wolzaty: A. Smoczyński, ulica Kościelna nr. 1. Miejska Górka: Walenty Szynek, Rynek. Sarnowa: J. Kociakowski, skł. kolonjalny. Jutrosin: J. Ostrowska, Rynek nr. 9. Zbąszyń: M. Celińska, ul. Marszałkowska nr. 67. Przedmieście p. Przemęta: Matysiek. Brenno: Muszkieta. Wilków: I. Wojciech. Pogorzela: Kos, drogeria, Rynek. Wielichowo: T. Nowacki, Rynek. Dubin: P. Rawicz, Rynek. Kowalski. Wronia: Dalszyński. Dolek: J. Poprawski, Rynek. Zaborowo: W. Winkler, Rynek. Matyla. Rynek. Włoszakowice: Wojtkowski, piekarnia. Świąciechów: Koschel. Krzywiń: Bol. Piliarczyk, Rynek. Osieczna: Szawelski, ulica Leszczyńska. Bukówiec Górny: Szymański, piekarnia.